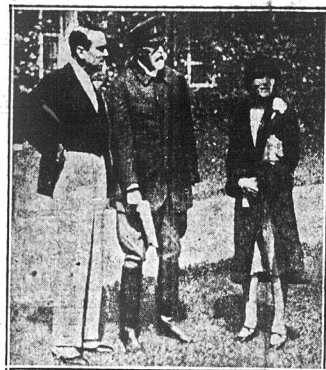


PRZYSŁOWIOWA NAIWNOŚĆ LITEWSKA STWIERDZONA

Dyplomaci kowieńscy padli ofiarą propagandy niemiecko-sowieckiej

WILNO, 21 sierpnia. — Z Kowna donoszą o niesamowicie nie tarmofonie, która zaszła w prasie kowieńskiej do niedawna leżące z namilnością rozpowszechniające pogłoski o rzekomych przygotowaniach Polski do wojny z Litwą. Obecnie cała prasa kowieńska wyraża się o tym, że pogłoski te są szczerze przez agentów sowieckich z Moskwy. Przez szafułów Daukantas o głoszą za pośrednictwem urzędowej agencji wywiad, w którym kataryzycznie zaprzeczają pogłoskom o przygotowaniach Polski do wojny.

Z kół dobrze poinformowanych tłumaczy powyższe znanie poglądów tak następuje: Litwa przeżywa obecnie ostry kryzys gospodarczy. Rząd kowieński dla różnych celów zabiega o pożyczkę zagraniczną. Ponieważ niepodległość Litwy i samo państwo nie wszędzie zagranicą traktowane jest poważnie, więc przemysłowcy europejscy, a zwłaszcza amerykańscy wobec rozpowszechniania pogłosek o możliwości wojny odnośną się nieufnie do zabiegów kredytowych Kowna. W ten sposób prasa litewska padła ofiarą machinacji niemieckich i sowieckich i wyrzuciła swemu niedźwiedziemu prasyng, dyktator obecnie na gwałt wycofuje się z zajętego stanowiska.



Douglas Fairbanks i Mary Pickford aktorzy filmowi amerykańscy złożyli wizytę prezydentowi Masarykowi w jego pałacu w Czechosłowacji.

Kościół rzymsko-katolicki w Meksyku ułak się silnej ręki

Biskupi godzą się na rozstrzygnięcie sporu przez Kongres i sądy zgodnie z propozycją prezydenta Callesa

Polska zakupiła nowy aeroplan bombowy

GENEWA, 21 sierpnia. — Otrzymał aeroplan bombowy, zbudowany we Francji dla polskiej armii, przybył wczoraj do Bazylej w drodze do Warszawy. Budowa dwunastu aeroplanów podobnego gatunku, jest na ukończeniu we francuskich fabrykach aeroplanowych.

Przed miesiącem pięć aeroplanów wojennych przelatywało nad Szwajcarią w drodze do Polski. Aeroplany będą rotantami, według planu sowieckiego dla strażenia granicy.

MEKSYK MIASTO, 21 sierpnia. — Kościół rzymsko-katolicki w Meksyku podał się wymaganiom rządu, przyznając poddać się wyrokowi sądów i uchwale Kongresu meksykańskiego w sporze hierarchii rzymsko-katolickiej z państwem.

Kościół rzymsko-katolicki w Meksyku z arcybiskupem Moray de Rio, przekonał się, że nie zameł silnej ręki rządu gen. Callesa, uznał się za zwycięzkiego i zgodził się na łaskę i nielaskę rządu, ponieważ wyrok Kongresu i sądów będzie zgodny z prawami konstytucyj, które purpurat meksykański nieopinie wypowiedział walcu.

FRANCJA ZNOWIŁA WOJENNE OGRODNICZENIA ŻYWNOŚCIOWE

POLACY W WILKES-BARRE, PA., CHCĄ POSTAWIĆ POMNIK KOŚCIUSZKI

Koło Polek ofiarowało na ten cel tysiąc dolarów

WILKES-BARRE, PA., 21 sierpnia. — Polacy z powiatu Luzerne, posiadającego 27 parafii polskich przygotowują się do wielkiego obchodu Kościuszkowskiego, jaki odbędzie się w niedzielę dnia 12 września. Przy tej okazji poruszone myśli powsta wienia pomnika Kościuszkowski w Wilkes-Barre. Koło Polek wzaajemnej pomocy wyznaczyło na ten cel tysiąc dolarów. Na 5 września wielu Polaków z zagłębia węglowego wybiera się do Philadelphii, gdzie na wystawie Sesquicentennial odbędzie się Dzień Polski. W obchodzie Kościuszkowskim biorą udział wszystkie parafie polskie, organizacje i towarzystwa. Chóry wszystkich parafii utworzą jeden olbrzymi chór na ten dzień.

W restauracjach nie wolno podawać wiecej, jak dwa dania

Premier Poincare postanowił uratować finanse bez pomocy pożyczek zagranicznych

PARYŻ, 21 sierpnia. — We Francji przywrócone zostały ograniczenia żywnościowe z czasów wojny.

Wznowienie drastycznych oszczędności, które dotknęły każdego obywatela w codziennym życiu zostało uskutecznione przez rząd premiera Poincare go na naradzie z wszystkimi członkami gabinetu. Równocześnie z ogłoszeniem drastycznych ograniczeń żywnościowych ogłoszono drastyczne ograniczenia w wydatkach rządowych, aby umożliwić państwu powrót do równowagi finansowej, bez uciekania się do pomocy pożyczek zagranicznych.

WALKI W SYRII TRWAJĄ W DALSZYM CIĄGU

Powstańcy syryjscy zreorganizowali się do dalszej walki

RYM, 21 sierpnia. — Według wiadomości z prywatnych źródeł, walki syryjsko-francuskie trwają w dalszym ciągu. Powstańcy syryjscy po ostatnich niepowodzeniach w okolicach Damasku zreorganizowali swoje szeregi i przeszli do kontrataku, zajmując z powrotem strategiczne punkty w pobliżu Damasku skąd zostali wyparci przed kilku dniami.

Sytuacja w Damasku przedstawia się gorzej, jak kiedykolwiek przytem. Brak wody i żywności, przybiera zastraszające

UCCZYWI SZOFER

NEW YORK, 21 sierpnia. — Szofer dorozki automobilowej L. Kuebler, zamieszkały 3000 Randol Ave., Bronx, przewoźszy w nocy dwóch murzynów od 127 do 137 ulicy, po ich wyjściu z dorozki zauważył na sie dzeniu żławnikową w papierowym woreczku. Otrzymawszy wezwanie od nowych dwóch pasażerów zatrzymał dorozkę i podjął z żławnikiem odwozić nowych pasażerów do wskazanego miejsca, poczem przystąpił do zbadania żławnika, w którym ku swemu zdziwieniu znalazł 1700 dolarów, wszystkie w bank notach z wyjątkiem jednej pięciodolarowej złotówki.

Kuebler odwoził znaną z planisza na policję i wręczył jej dyktando ofiarowe, który przy prześwietleniu nie znalazł kradzieży skrośną słowami w jakimś cudzoziemskim języku. Ucczywi szofer powrócił do swej dorozki, nie żądając żadnej nagrody.

Posel Moraczewski kandydatem na prezesa Najwyższej Izby Kontroli

WARSZAWA, 21 sierpnia. — W kółach politycznych rozszalał się wczoraj pogłoska, iż sprawa obsadzenia stanowiska prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa zbliżyła się ku rozstrzygnięciu.

Wśród powodów kandydatury, wymienianych na to stanowisko, pojawiano się w ostatniej chwili nazwisko posła socjalistycznego Jędrzeja Moraczewskiego, b. prezesa Rady ministrów.

W pewnych sferach twierdzą, iż właśnie poseł Moraczewski będzie mianowany prezesem Izby Kontroli.

Z POLSKI DO SOWIETÓW

Wyróż pół miliona tonn węgla

KATOWICE, 21 sierpnia. — Doszło tu do skutku nowa umowa z Sowieciami na dostawę węgla śląskiego i dąbrowskiego w ilości 600,000 tonn.

Węgiel będzie eksportowany przez Gdańsk do okręgu leningradzkiego.

Z POŁA PRACY

Konferencja angielskich górników i właścicieli kopaliń zezwana — Układy strajkierów tchackich z Passaic z przedstawicielami Federacji Pracy nie dają rezultatów — Perfidia pasażerskich baronów tchackich — Mówia, że strajk zakończy — Strajk tchacki w Manville, R. I.

LONDYN, 21 sierpnia. — Rozkowania pomiędzy angielskimi baronami węgelnymi i przedstawicielami strajkujących górników węglowych, mające na celu doprowadzenie do zakończenia strajku zostały zerwane wskutek po ich rozporządzeniu.

Obydwie strony zajęły swe dawne stanowisko, które się przy czyniło do wybuchu strajku. Właściciele kopaliń domagają się 8-godzinnego dnia pracy i zmiany miejsca dotychczasowej skali płacy. Górnicy domagają się siedmio-godzinnego dnia pracy i sprzeciwiają się zmniejszeniu dotychczasowej skali płacy.

NEW YORK, 21 sierpnia. — Pierwsze posiedzenie komitetu obywatelskiego, reprezentującego strajkujących robotników tchackich, które się odbyło w obecności członków wydzielonej organizacji United Textile Workers of America, odbyło się na naczelnym i nie doprowadziło do proponowanego porozumienia między tchackimi z Amerykańską Federacją Pracy. Układy w tej sprawie trwać będą dalej.

PASSAIC, 21 sierpnia. — Pułk. Charles F. Johnson wiceprezes fabryki tchackiej Botany Mills, jeden z najwęższych w Passaic w oświadczeniu ogłoszonym dzisiaj przez rozlepienie na parkanach i murach fabryki — oświadcza, iż fabryka Botany Mills, nie będzie wchodzić w żadne układy z komitetem, reprezentującym strajkierów i zaznacza, że strajk o ile to dotyczy fabryki Botany Mills, może być uważany za skończony.

Pułk. Johnson, oskarża komunistów o wywołanie strajku i

JUGOSŁAWIA TAKŻE ZAGROZIŁA WYSTĄPIENIEM Z LIGI NARODÓW

Serbowie oburzeni przyjęciem przez Radę Ligi skargi bułgarskiej przeciw Serbii

WIEDEN, 21 sierpnia. — Rząd jugosłowiański zagroził wystąpieniem z Ligi Narodów. Jeżeli Zgromadzenie Ligi Narodów postawi na programie obrad sesji wrześniowej skargę bułgarską przeciw Serbii.

Według wiadomości pochodzących z wiarygodnych źródeł, Bułgaria stanowczo zdecydowała

OŻYWIENIE W PRZEMYSŁE W POLSCE

Z gór 4000 robotników wróciło do dawnych i nowych warsztatów pracy

WARSZAWA, 21 sierpnia. — Spadek liczby bezrobotnych, który ostatnio ustąpił się, po czyniąc od drugiego tygodnia lutego b. r. trwa dotąd bez przerwy.

Wzrost zatrudnienia, przekraczający 4000 robotników, przypada prawie w połowie na przemysł włókienniczy.

Wzrost zatrudnienia o 14 tysięcy wykazuje w tym okresie przemysł mineralny. Szczególnie widatny wzrost zatrudnienia zanotowano w cegielniach o 8 tysięcy, w cementowniach o 3000 robotników i wapiennikach o 1100.

Ponadto również sezonowe ożywienie wykazuje przemysł budowlany o 8000 robotników. Przemysł drzewny zwiększył w tym okresie liczbę zatrudnionych robotników prawie o 5 tysięcy osób.

Obok wzrostu zatrudnienia, spadek liczby zatrudnionych znaczący się w przemyśle spożywczym z gór 6 tysięcy robotników i w przemyśle metalowym maszynowym o tysiąc robotników.

POLAK OFIARĄ TRAGICZNEGO WYPADKU

BROOKLYN, 21 sierpnia. — Edward Wilkanowski, lat 18, zamieszkały 180 Russel ulicy, doznał ciężkiej choroby i w wyniku otrzymanych obrażeń, gdy przelewał wstąpił do otwartego otworu windy na drugim piętrze fabryki National Cashek Co. przy Jackson ulicy, L. I. Le karne w szpitalu św. Jana w Long Island City nie ma nadziei utrzymania rannego przy życiu.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

Mussolini jako murarz

GENEWA, — Zakończony schronisko na górę św. Bernarda, znalazł następujący podpis w swej książce pamiętnikowej. Sierpień 20, 1910 roku Benito Mussolini murarz. Dyktator w tym czasie był jeszcze wdrożonym murarzem najmłodszy z o przyszydłych robotników i nawet nigdy nie przepracował całej kariery politycznej.

Dyktator Mussolini powrócił z wakacji

RYM, — Mieniasz Raymu zgodziliśmy powracającemu do stolicy z wakacji. Mussoliniemu przyjechał gość cesarz starożytności, wykazując z jednej strony hojność przed sile, a z drugiej phanceno nie się przed potęgią.

Członkowie legislatury aresztowani

MEKSYK MIASTO, — Według wiadomości z Oaxaca, policja działająca z rozkazu gubernatora, aresztowała wszystkich członków legislatury — którzy chcieli zorganizować otwarcie

cie opowiadającej legislatury w Oaxaca w przeciwnieństwie do prawnej legislatury w Owerato.

Buty ze starych opon automobilowych

MADRYT, — Wytrząsane dotychczas opony automobilowe, są przydzielane w Hiszpanii na chodniki, noszone obficie przez wędrowników hispańskich przy pracach w polu.

Francja pragnie naturalizowanych obywateli

PARYZ, — Francuski komitet naturalizacyjny przedstawił rządowi projekt, jednomyślnie, by ministrem spraw wewnętrznych udzielił oświadczenia roczne 100,000 cudzoziemcom, zamieszkałym we Francji.

Republika Chile dostała 10,000 dolarów pożyczki

SANTIAGO, Chile, — Republika Chile otrzymała w St. Z. 10,000 dolarów pożyczki zaciągniętej na pośrednictwem domu bankowego Blair Co. w New Yorku.

ULGI DLA SZKOLNICZKÓW

TWA KRESOWEGO

Człowiek zarządzenia ministra Grabskiego

WARSZAWA, 21 sierpnia. — Nowy minister oświaty, prof. Sujkowski polecił zawiadomić zarządy szkół średnich, przeznaczonych dla dzieci mniejszości narodowych, że od początku nowego roku szkolnego wprowadza zmianę wydaną poprzednio przez min. Grabskiego zarządzenia, dotychczasowe języki wykładowe, o graniczący obowiązek wykładania w języku polskim tylko języka polskiego, literatury, historii i geografii. Natomiast powołano, które dotychczas wykładane były również po polsku, będą mogły być wykładane w języku wykładowym danej szkoły mniejszości narodowej.

BAGNO

Historia polskiej czterastoletniej dziewczynki, zamkniętej obecnie w zakładzie karnym. Jej młodość i upadek opisze w cyklu "obrazków"

WŁÓCZKA

We wtorkowym wydaniu pierwszy rozdział "NASZE SPOTKANIE", a później, jak w trzynastym roku życia ugrzęzła w bagnie, jak zgwałcona przez własnego ojca dostała się w szpony "ulicy" i w końcu, w czterastym roku zamknięta została w zakładzie poprawcy. Może to Was za interesuje? To nie fantazja, lecz oparte na faktach "obrazki" z życia Polaków w New Yorku!

Komitet im. Piłsudskiego nr. 1-szy

DZISIAJ!

Zebrań w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place (8-ma ulica). Na temat: "Ewolucja komunizmu w Rosji", przemawiać będzie W. BOJAN BLAZEWICZ.

Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

WSTĘP WOLNY;

DZISIAJ!

Z. Bogdański, sekretarz

CZYTELNICTWO W POLSCE SIĘ WZMAGA.

W Polsce oświata ogarnia coraz szersze masy. Lud polski lubi czytać gazety wydawane w dużej liczbie, pisane przystępnie i zrozumiale, bez obcych naleciałości, których często nikt nie rozumie. Płagi oświaty miały być wielkie, skoro nawet z okazji Nowy Świat przychodziły do Polski z paratygodniowym opóźnieniem, jest skwapliwie rozchwytywany i gorliwie czytany.

Czytelność była wysoka, gdyby pisma wielko-miejskie do stosowały się do potrzeb czytającego ogółu, przez co czytelnicy większą ciekawość, mogłyby więc czytać za ogłoszenia i zniżce pism.

W każdym razie należy zanotować wzrost na lepsze. Porównując ilość gazet wychodzących na terenie Polski w latach ubiegłych wynika, że mimo przyspieszonej niechęci Polaków do stałego drukowania, czytelność coraz bardziej się wzmacnia. Do roku ministerstwo spraw wewnętrznych zarejestrowało 986 czasopism, wychodzących na terenie Polski. W roku następnym było już ich 1348. W roku 1925 — 1709.

Najwięcej gazet wychodzi w Warszawie. W roku 1923 posiadała ona 396 czasopism; w roku 1924 — 446, w ubiegłym zaś 570. Z prowincji pierwsze miejsce zajmują województwo pomorskie, na terenie którego w roku ubiegłym wychodziło 291 czasopism. Następnie idzie województwo łódzkie (193 czasopism), dalej województwo krakowskie (145), łódzkie (127), pomorskie (101), wielkie, lubelskie i t.d. Na ogół poza jednym województwem nowogrodzkim, w którym ilość czasopism w porównaniu z roku 1924 zmniejszyła się w pozostałych daje się zauważyć znaczny i stały wzrost czytelności. Typowym tego przykładem jest województwo polskie, które z czasopism w roku 1923 przeszło na 23 w 1925.

REKOPISY TOLSTOJA

„Prawda” donosi, że były sekretarz Lwa Tolstoj, Bulgakow, wydany w swoim czasie z Rosji przez rząd sowiecki za propagandę filozofii Tolstoj, oraz dzieła Tolstoj, przeciwnieństwową, wyciąg reprezentantów sowieckich, w Pradze, czeskiej, Antonow, wszystkie rekonispy Tolstoj, a będące dotychczas własnością Bulgakowa. Rekonispy przeznaczone są dla muzeum Tolstoj w Moskwie. Znajdują się wśród nich między innymi: wstępne pamietniki wielkiego pisarza, pisanie jego własną ręką.

Rząd hiszpański planuje pobudowanie w ciągu następnych pięciu lat nowych dróg na przestrzeni 10 tysięcy mil.

Automobil o trzech kołach zbudowany w Niemczech, posiada na froncie przedział, w którym siołoch lub pasażer może wygodnie się przespać.



Skutki tyfłonu, który przeszedł nad stanem New Jersey. Powyżej widzimy ślady kościoła, który został całkowicie zniszczony przez zawieruchę. Kościół ten znajdował się w Moramere, N. J.

Niemiec i Ukraińiec skarżą się na Polskę

Uwagi korespondenta

Kiedy Liga Narodów przyniósła Polsce Wschodnią Galicję w r. 1924, stało się to w ten wyraźny zrozumieniu, że prowincja ta otrzymała autonomię, jako zamieszkała przez większość ludności ruskiej. Dotychczas nie udzielono tej autonomii. Co więcej, kiedy rząd polski przejął uniwersytet we Lwowie i uczynił z niego instytucję polską, obiecał, że wybudowany będzie uniwersytet ukraiński, który zastąpiłby starą uczelnię, od dawna przynależącą do nauki ukraińskiej. Dotychczas nie uczyniono w tym kierunku.

Kto prześladowa kościół

„Stawiamy także bardzo poważne zarzuty w sprawie traktowania naszego kościoła ortodoksyjnego, do którego należą prawie wszyscy Ukraińcy. Przeszło 150 naszych cerkwi oddano wprost kościołowi katolickiemu, a 350 całkiem zamknięto. Choćby pozostało majętku cerkiewnego nie skłoniłoby, to jednak podano go administracji rządowej i zatrzymuje się dla rządu dochody z tego majątku. Serki ukraińskich szkół w zupełności spolonizowano i tylko polskiego uczy się w nich języka. Jest to gorzej postępowanie aniżeli nawet pod rządami carskimi. Dopiero w ostatnim czasie poczyniono pewne ustępstwa na rzecz naszej narodowości, ale tylko w rzeczach podrzędnej wagi. Wielkie krzywdy ciągle jeszcze nie są wynagrodzone”.

swej ojczyzny obraz nowy kraj, w których najrozmaitsze narodowości żyją obok siebie w harmonii i zgody. Nowi polscy przewodnicy, zdaniem moim, przystępnymi są do dobrego suggestionu, zwłaszcza takim, które pochodzi od Amerykanów polskiego pochodzenia. Takie same jednak rady, pochodzące od osób niepolskiego pochodzenia, mogą spotkać się ze wzgardą z powodu obawy, że pod ich płaszczykiem może kryć się jakies niższe cele i zamiary.

POWODZIE W CZECOSŁOWACJI

Z całej Czechy — Słowacji nadchodzi wiadomość o wielkich opadach deszczowych i powodziach. Przedmiesia Pragi — Karlin i Liben od trzech dni są pod wodą. Dojazd tramwajów wstrzymany. Woda uszkodziła wodociąg tak, że przedmiesia te nie mają czystej wody. Na Słowaczynie powodź wyrządziła szkody, które przewidywanie obliczają na 6 milionów koron. Podobnie groźne wiadomości nadchodzi z Moraw i Śląska.

W celu komunikowania się z Paryżem, w mieście Saigon w Indochinach zbudowana została silna stacja radiowa.

We Włoszech zbudowano nową lokomotywę, która porusza się sześciennym powietrzem jest w stanie podróżować po powierzchni zalanej wodą.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service, 222 Fourth Avenue, New York City) otrzymało listy z kraju z prośbą o odwołanie następujących osób: ALBEROWICZ Karol, Marcin, Kalmierz i Wiktor. ALEKSIK Adam. BARSZCZ Józef, podobno zamieszkuje w Merling, New York. BARTERA Szymon, zamieszkały w roku 1920 w Cleveland, Ohio. BIELSKI Aleksander, nowego czasu mieszkał w Wallington, N. J. CIOSKA Stanisław, zamieszkały w Cleveland, Ohio w roku 1922. DOBRYCZYK Aleksander, ojca Józefa i matki Marii z Szymonów. FRANKIEWICZ Kazimierz, urodzony w Wileńskiej Gubernii, przyjechał do Ameryki w 1908 roku. GOLIEWSKI Ernest. GOLINSKI Stanisław i Kulesa Józef, przybyli z Łomży. HURYN Frank S. poszukiwany przez matkę Katarzynę z Ziemi Grodno. Przewodnik, zamieszkuje w Detroit, Mich. IWANIUK Mikolaj, ze wsi Międzywiecie, powiat Pruski, ojciec na imię Filip, matka Julia. JAWORSKI Stanisław i Jan, przybyli w roku 1913 w Kansas City.

Mo, pn 315 Central Ave., urodzeni w Jadwinie. KARASIEWICZ Jan, podobno zamieszkuje w Chicago, Ill. KOSZCZU Nikieta, mieszkał w Lawrence, Mass. MACZYGOWSKI Feliks, pewnego czasu zamieszkał w Carteret, N. J. MPJ Satorina z Włocławskich, córka Jana i Michalina. NOWAK Roman, wyemigrował do Ameryki w roku 1921, prawdopodobnie zamieszkuje w Chicago, Ill. OLSZEWSKI Jan, zamieszkał w roku 1923 w Port Richmond, S. I. PRZECHELIŃSKI Piotr, pochodzi z Bozale, Starego Konstantynowa. PURYSZ Emeryk, z Ziemi Wileńskiej, wsi Jerem, przybył do Ameryki w 1913 roku. PYSKATY Jan i Krepka Franciszek, mają zamieszkać w Buffalo, N. Y. RACZKOWSKI Józef, syn Jakóba, pochodzi z Gubernii Wileńskiej, ze wsi Dzwina. ROZYCKI Józef, przebywał w Ameryce od 14 lat, pewnego czasu zamieszkał pn. 22 Cherry Street, Baltimore, Md. SOBOLIEWSKI Jan i Różycki Andrzej, zamieszkał w Holmoku, Mass.

SABINSKI Stanisław, w roku 1925 przebywał w Elzabeth, N. J. SŁODKOWSKI Józef, pochodzi z Bożanowa, gmina Makolka, powiat Plocki, syn Wojciecha i Agnieszki z Pokorskich. SPRTYSZAK Franciszka, córka Józefa i Anny, pochodzi ze wsi Beasatarka, gmina Brzozowicki, powiat Janowski. SWIDERSKI Bolesław, urodzony w Biagosthenak, w Syberji. SZYPPER Agnieszka, Aljor, Jan i Maria, zamieszkał w Philadelphia, Pa. UFA Wawrzyńc, przebywał w Philadelphia, Pa. WESOLOWSKA Petronia i Wierłowska Helena z Włocławskich. WESOŁOWSKI Lucjan, wyjechał do Ameryki w roku 1919. WOLNIAK Stanisław, przebywał w Kansas City, Mo. poszukiwany w sprawie podziału spadku w kraju. WROBLEWSKI Marjan, młodszy w Detroit, Mich. ZENDEL Leon, ma zamieszkać w Baltimore, Md. CZYŻEWSKI Rudolf, Wanda i Alfreda, pochodzą ze wsi Jaldw, powiatu Sobieszczy, Ziemi Warszawskiej. CZYŻEWSKI Jan. BARNHARDT Ferdinand, zamieszkuje w New York. GADOMSKA Salomea, przed parą laty przebywała w Californii.

CZY WIECIE, ŻE

W Indiach wyrabianym jest gaz z odpadków i trocin. Gaz ten używany jest do poruszania motorów.

Włoski kapitał zaangażował się do pomocy w odszukiwaniu nowych pokładów węgla na polskim Górnym Śląsku.

Mieszkańcy Liberii nacierają na siebie nogami, gdyż zapach ten odstrasza żmije.

Gram radium wytwarza energię, wystarczającą do podniesienia 6,000 centinarów na wysokość 1,000 metrów.

Największy klejnot na świecie, biały opaz znajduje się w Field Museum w Chicago; waży on 90 funtów.

Na hankencie, będącym w obiegu znajduje się od 13 do 134 tysięcy bakterii. Nie należy przystępować palców w ustach przy przełiczaniu.

W Indiach zamierzają ukryć wszystkie druty telefoniczne z Rangoon do Mandalay pod ziemią.

DRUKARNIA Nowego Świata

OTWARTA

dla wygody przedstawicieli towarzystw do godziny 8-ej wieczór w PONIEDZIAŁKI

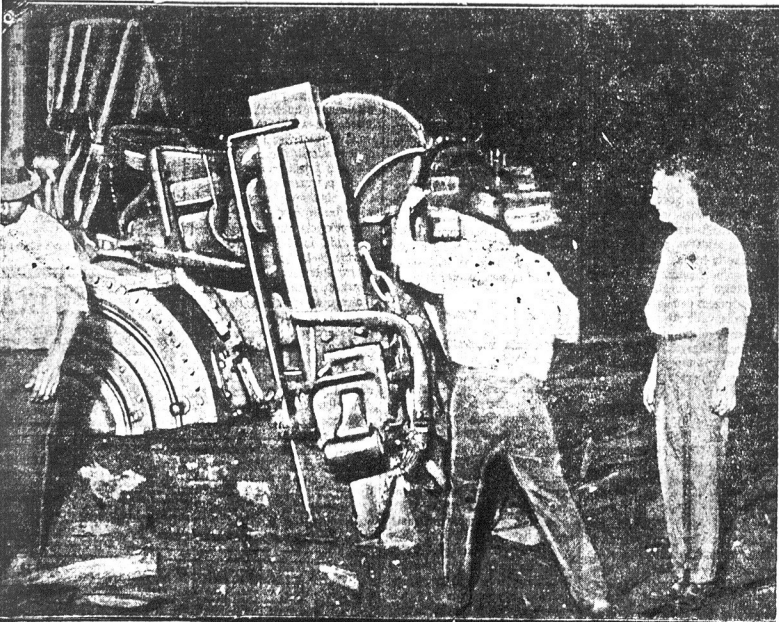
Pan S. Mazurowski, zarządcą drukarni, służy wszystkim radą i doświadczeniem przy zamawianiu potrzebnych druków.

Druki zamówione w poniedziałek, są gotowe w sobotę lub wcześniej.

Produkcja na wielką skalę, na najnowszych automatycznych maszynach, zapewnia najlepsze druki po najniższej cenie.

TEL. STUYVESANT 2329

24 Union Square
New York, N. Y.



Z powodu wadliwego przedstawienia szyn pociąg pociąg kolei Long Island spadł z nasypu w pobliżu Calverton, L.-I. Śmiertelnie zginęło 10 osób, a kilkadziesiąt innych doznało poważnych obrażeń ciała.

NASZYJNIK KRÓLOWEJ

POWIEŚĆ

ALEKSANDER DUMAS

(Ciąg dalszy)

Nie odważony się w moim parku odgrywać podłej komedii, której pan byłś mimowolnym świadkiem, gdyby nie liczone na pomoc policyj lub co najmniej na cichy jej współudział. Dlatego też uważam owe osoby za bardzo niebezpieczne, tak niebezpieczne, że odkrywam ich sama tylko zając się przagnę. Cóż pan o tem sądzi?

— Pozwól, Najjaśniejsza Pani, abym nie nie mówił. Jestem w rozpaczy: nie mam już podejrzeń, lecz nie opuszcza mnie obawa.

— Pan jesteś przynajmniej uczciwym człowiekiem — zawołała królowa — masz pan odwagę w oczy powiedzieć, co myślisz; jest to wprawdzie zaleta, która nieraz dotknęła może niewinnych, jeśli się pan myśli, lecz u chybieniu podobnemu zawsze jeszcze zaradzić można.

— Pani! Jedenasta bije; drzę cały.

— Idź, przekonaj się pan, czy niema nikogo — rzekła królowa, chcąc pozbyć się towarzysza.

Charny był posłusznym; biegł lasek, aż aż do murów.

— Niema nikogo — rzekł, powróciwszy. — Gdzie odbywała się scena, o której mi pan mówiłeś?

— Najjaśniejsza Pani, w chwili, gdy wracał ze zwiadów z parku, straszna boleść ścisnęła mi serce. Spostrzegłem się w miejscu, gdzie wydawałem trzy noce z rzędu... fałszywą królową Francji.

— Tu?... — zawołała królowa, oddalając się z obrzydzeniem od miejsca, które zajmowała.

— Tak, pani, tu pod tym kasztanem! — Chodźmy więc stąd; skoro trzy razy tu się schodził, to i dziś tu powrócę. Charny poszedł za królową; serce było mu tak głośno, że obawiał się, iż zgłoszy skrzyk otwierających się drzwi.

Królowa — milcząca i dumna — oczekiwała dowodu, aby wykaazać swą niewinność. Północ wybiła... Drzwi się nie otwierały. Przez następne pół godziny królowa kilkakrotnie zapomniała Charny'ego, czy oszuści zwykle stawali się punktualnie.

Trzy kwadransy po dwunastej wydzwaniał zegar na kościele Saint-Louis w Wersalu. Zniciercziwiona królowa tupnęła nóżką. — Zobaczysz pan, że dziś nie przyjdą... — rzekła — takie nieszczęście tylko mnie zdarzyć się może.

Przy tych słowach spojrziała na Charny'ego, jakby w oczach jego szukała triumfu lub ironii, lecz Charny, w którym zdumienie budziły się podejrzenia, był poważny, bardzo smutny i blade, na twarzy zaś osiadł mu wyraz pogodnej cierpliwości, zwykłej u męczenników i aniołów.

Królowa wzięła go za rękę i poprowadziła pod kasztan.

— Mówisz pan — rzekła — że to było tutaj?

— Tak jest, Najjaśniejsza Pani. — Tu owa kobieta dała mężczyźnie różę? — Tak, Najjaśniejsza Pani.

Królowa była tak słaba, tak zmęczona tem wyczekiwaniem w wilgotnym parku, że oparła się o drzewo, a głowę pochyliła na pierś.

Nogi jej zdrząły; Charny nie podał jej ręki i obnażoną się na trawę.

— On stał ponury i nieruchomy.

Ona twarz zakryła rękoma; Charny nie dostrzegł lez, płynących z jej oczu po białych i delikatnych palcach.

Nagle podniosła głowę i rzekła.

— Masz pan słusność, jestem potępiona i skazana. Chciałam dać dowód, że mnie niesłusznie oczerniono; Bóg jednak nie chciał tego, poddał się zatem...

— Najjaśniejsza Pani — szepnął Charny. — Zrobiłam to — zaczęła znowu — czego nie zrobiłaby żadna kobieta, a tem mniej królowa. O, panie, jakąż władzę ma królowa, skoro nad własnym nie może zapanować sercem! Cóż jest królowa, kiedy nie może zasłużyć sobie na szacunek uczciwego człowieka! Pomóż mi pan wstać, abym stąd odeszła; nie odnawiaj mi swej ręki...

Charny bez zmysłów padł przed nią na kolana.

— Pani — rzekł, uderzając czołem o ziemię, gdyby nie był nieszczęśliwym, który cię kocha, przebaczyłabyś mi?... Nieprawda?

— Pani! — zawołała gorzko królowa — pan mnie kochał, a wierzyłeś, że jestem kobietą bez czci i wiary!

— Ach! Pani...

— Pan, który przecież powinienś pamiętać, oskarżasz mnie, że ciemno dałaś kwiat, tam

temu — całusa, a miłość swoją jeszcze innemu mężczyźnie! O, nie kłam pan przynajmniej! Pan mnie nie kochał!

— Pani, widziałem widmo zakochanej królowej, a tuż obok cień kochanka. Piekłne te obrazy utkwiły w mem sercu i dręczą je.

Królowa wzięła go za rękę, przyciągnęła do siebie i zawołała:

— Widziałeś... Słyszałeś... To ja byłam... ja... — rzekła głosem przytłumionym. — Jeżeli na tem miejscu, pod tymże kasztanem, siedziałam jak teraz siedzisz, a ty przy nogach mych jak tamten, jeżeli trzymałam twą rękę, przyciągałam ci do mej piersi i rękoma obejmując, jeżeli mówiłam, że ja tak samo pieściłam tam tego, jeżeli utrzymujeś, że mówiłam to samo tamtemu, — to ja ci mówię, panie de Charny, że kochałam, kochałam i kochać będę jednego tylko na świecie... a tym jednym ty jesteś!... Czy to wystarczy, aby cię przekonać, że nie można być bezczną, zrywając w sercu taką miłość?... —

Charny jęknął, jakby konał. Oddech królowej upoił go, gorąca jej ręka parzyła go, dotknięcie jej piersi przyprawiało go o szaleństwo.

— Pozwól mi podziękować Bogu — szepnął — gdyby nie myślał o nim, myślałbym za wiele o tobie.

Królowa powstała wolno, patrząc na Charny'ego ognistymi oczyma.

— Czy chcesz mego życia? — zapytał nawałmi nieprzytomny.

Królowa, patrząc nań, milczała, wreszcie rzekła:

— Podaj mi rękę i prowadź wszędzie, gdzie on był.

Najpierw słychać tu... tu dana była róża. — Przy tych słowach Maria-Antonia wyjęła z z gorsu różę, ogrzaną na jej piersi, i rzekła:

— Weź ją!

Charny odetchnął upajającą wonią, potem uchył kwiat na sercu.

— Tu — mówiła dalej królowa — tamta dała różę do pocałowania.

— Obie róże! — zawołał upojony Charny, gdy ręce królowy u wstał jego się znalazły.

— Miejsce to jest uczyszczonym — rzekła królowa z uroczym uśmiechem. — Następnie byli w łazienkach Apollina?

Charny był nieprzytomny, nieznane nie było otwierało się przed nim.

— Chodź tam zwykle we dnie tylko — mówiła zawsze prawie królowa, lecz chodźmy obejrzeć drzwi, któremi uciekł ów kochanek.

Królowa zadowolona, wesola, oparta na ramieniu najszcześliwszego pod słońcem mężczyzny, lekkiem i przedkim krokiem przybliżała się do łazienek i do drzwi, przy których widoczne były ślady kopyt końskich.

— O, to tutaj — rzekł Charny.

— Mam wszystkie klucze — rzekła królowa — otwieraj, panie de Charny, poinformujemy się zaraz.

Wyszli i pochylali się, aby ślady zobaczyć; kieszęcy wytykali z poza chmur, jakby chcąc przyświecać im przy tych poszukiwaniach.

Promień oświecił piękną twarz królowej, opartej na ramieniu Charny'ego, i otańczające ich krzyki.

Kiedy obejrzała wszystko dokładnie, wróciła, pociągając Charny'ego; drzwi zamknęły się za nim. Kiedy wyszli z sali Apollina, była godzina druga.

— Do widzenia — rzekła — wracaj do siebie... do jutra! Podala mu w milczeniu rękę, poczem znikła poza grabiami w kierunku pałacu.

Za drzwiami, z pod krzaków rozłożył się, powstał mężczyzna i znikł w lasku, graniczącym z parkiem.

Mężczyzna ów, oddalając się, zabierał z sobą tajemnicę królowej.

LXX

POŻEGNANIE I UWOLNIENIE

Królowa była nazajutrz swobodna i wesola, i, jak zwykle, udala się na mase.

Dała polecenie przyjmowania wszystkich, była to niedziela, a królowa, budząc się, rzekła:

— Piękny dziś dzień, warto żyć.

Z większą przyjemnością oglądała i wahała ulubione kwiaty, wspaniałomyślnie obdarzała wszystkich prosiących, goręcej modliła się do Boga.

Mszę wysłuchała nader uważnie; nigdy nie schylała tak głęboko dostojnej głowy swojej.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Samuel Raskin Golding jest przesładowany przez pcha. Onegdaj miał on aż dwa nieszczęścia. Pierwsze: opuszcza go żona (rycina powyżej); a drugie: sztuka „Piramida” napisana przez niego musiała iść do kosza, ponieważ nikt nie chciał jej widzieć.

WIADOMOŚCI Z NEW BEDFORD, MASS.

Przed niedawnym czasem Polacy, złączeni w towarzystwach tułających się w stronę północnej Ameryki, zaczęli myśleć o budowie szkoły ludowej. Myśl tę zaczęli wprowadzać w czyn. Zwołano kilka posiedzeń, wybrano komitet budowy szkoły, zebrano coś funduszu, kilka towarzystw zdeklarowało dość poważne sumy na szkołę, urządzono na ten cel bale, pikniki, ażeby zebrać potrzebny fundusz. Puszczono całą maszynę w ruch tak silnie, że się zdawało, iż szkoła polska stanie się o czarter w władz stanowych, który wyrobiłby nasi młodzi adwokaci St. Peltz i J. Szczura za pracę tę nie wzięli żadnej zapłaty.

Dziś budowa szkoły ludowej stała się na martwym punkcie i ani rusz naprzód.

Natomiast parafia zaczęła budowę szkoły polskiej, którą już znać gdyż gmach szkolny z każdym dniem wznosi się coraz wyżej i wyżej zaś ci co pozostali w tyle, przechodząc koło rozpoczętej pracy wyszły się nawet spojrzeć w stronę budynku.

Dziś tym, którzy zaczęli myśleć o budowie szkoły ludowej a sprawy te tak zamedlały i nie zrobili nic do tego czasu została tylko kapitulacja.

Młodzi polscy dorastający poznali, że jej grozi wynarodwienie z powodu braku polskiej szkoły i zorganizowała się w kółka studentów średnich szkół amerykańskich i uniwersyteckich.

Dr. Jan Dziura jest kierownikiem Kółka i wykłada w każdym piątek język polski, czy historię i literaturę polską. Jest to jedyny Polak wyższego wykształcenia w New Bedford a być może, że w całej Nowej Anglii, który poświęcił się tej pracy.

Szkółki wakacyjne dla dzieci polskich prowadzone są trzy w New Bedford, Mass. Jedną jest w Klubie Polsko - Amerykańskim gdzie uczy ob. Szutran, druga przy polskich kościele uczy ob. Ochocki, trzecia po stronie południowej uczy student ze szkoły związkowej z Cambridge, Pa.

Ob. Myśliwski, który po wakacjach udaje się na studia dentystyczne do Bostonu.

Observator.

Baletowe studio p. Luni Nestor

Podaje się do wiadomości, że występ doroczny wspaniałych artystów w tym seansie występował na scenie w 5 towarzystwach i piątki od 5 do 7:30 wieczór, w Polskim Domu Narodowym, po 19 St. Mark's Place.

Występ dłużej od lat 7 odbywał się w tym samym czasie.

Jak z przynależnością dowiadujemy się panna Luni Nestor w jej występie będzie jako prymadonna w Teatrze amerykańskim i kierować będzie baletem, w skład którego wchodzi jej najstarsze i najpiękniejsze uczennice.

Słynni pianiści, autorzy i kantory tyżownicy ukochanej układowi planów koncertu, który odbędzie się na Conny Island Stadium, Boston z koncertu pójść na zwłoczenie funduszu dla biednych Żydów. Na rycinie siedzą od lewej ku prawej: Joseph Rumschinsky, J. Coen, dr. Jacob Rappaport, Hilliel Ruffiff, Sigmund Weintraub, C. Minikes i Z. H. Rubenstein.



W ciągu ostatnich pięciu dni trzech policjantów poległo od kuli bandytów. Na rycinie widzący podobizny Oskara Olenickiego, Franka Murphy i Johna Singera (od lewej ku prawej).



Fundacja Kosciuskowska

Swego czasu pisma amerykańskie — za nami polskie powtarzają się — podają wiadomości, że FIDAC (Federacja Weteranów Państw Aljankich) udzielił 25 stypendiów dla studentów z Polski na uniwersytetach amerykańskich i tyleż stypendiów w drugą stronę.

Wiadomość ta okazała się nie prawdziwą, jak już podane było w poprzednim komunikacie o Fundacji Kosciuskowskiej. Natomiast faktem jest, że FIDAC do której to organizacji należy i Legjon Amerykański, ma w programie wymianę studentów pomiędzy państwami aljankami — przeto pomiędzy Polską i Ameryką — lecz nie ma na to narazie funduszy.

Gdyby nawet były fundusze, być może, że Polska, jak zawsze, byłaby ostatnią.

Po kilkukrotnych i dłuższych naradach z amerykańskimi przedstawicielami FIDACU, pułk. Bolesławem, Fundacja Kosciuskowska zawarła następującą umowę: Fundacja nazwie dwóch ze swoich stypendystów (jednego z Polski do Ameryki i jednego z Ameryki do Polski) stypendystami FIDACU — Fundacji Kosciuskowskiej, aby ta organizacja mogła powiadomić miljonową rzeczą, że Polska i Ameryka są przyjaciółmi państwami, który wprowadziły w życie program FIDACU odnośnie wymiany studentów.

Fundacja na tem nie ma stracić, a sprawa polska dzięki temu tej organizacji i Legjonu

Amerykańskiego, ogromnie syśka. Stypendysta z Polski już został wybrany drogą przez Fundację przepisaną — tj. przegrono profesorów i w uniwersytetach i Min. Oświaty.

Dzięki rozgałęzionej organizacji Legjonu, amerykańscy kandydaci na stypendjum FIDACU — Fundacji Kosciuskowskiej do Polski mają wnosć podanie do centrali Legjonu Amerykańskiego w Indianapolis na podstawie warunków podanych przez Fundację. Stypendja również będą wypłacane bezpośrednio stypendystom lub zarządom poszczególnych uniwersytetów a nie FIDACU.

Przy tej okazji mogły również wspomnieć, że Fundacja uzyskała od uniwersytetów amerykańskich dla studentek z Polski dwa stypendja, pokrywające kompletne utrzymanie i koszty nauki. Stypendja te zostały oddane do dyspozycji Fundacji a studentki te będą znane jako stypendystki Fundacji Kosciuskowskiej. Przeto dla dobra sprawy polskiej, Fundacja mogła w zamian nazwać dwóch ze swoich stypendystów stypendystami FIDACU — Fundacji Kosciuskowskiej. Iżaki władze Fundacji, Polska będzie pierwszą, na liście Państw aljankich odmówiło programu wymiany studentów. Bożę dał, aby była pierwszą we wszystkim!

Stefan Mierzwa, dyr. wyk. Fundacji Kosciuskowskiej.

Stałe odczyty naukowe u Socjalistów

Komitet Okręgowy Związku Socjalistów Polskich na stan New Yorku i New Jersey na ostatnim swem posiedzeniu odbytem w Domu Narodowym, dn. 13-go sierpnia powołał nadzwyczajną radę uchwały mającą na celu prowadzenie roboty oświatowej przez systematyczne i stałe urządzanie odczytów naukowych przy wszystkich oddziałach tej organizacji w tutejszym okręgu a mianowicie w New Yorku, Harlem, Greenpoint, Jersey City, Newarku i Passaic jakoteż i w innych miejscowościach gdzie oddziały organizacji Związku Socjalistów Polskich będą mogły być zorganizowane.

Odczyty takie raz na miesiąc urządzane będą przy każdym z wymienionych oddziałów w salach zwykłych posiedzeń i do wygłaszania tych odczytów zaangażowani zostaną najlepsi nasi odczytowi z miejscowej inteligencji. Odczyty będą różnej treści jak to z dziedziny techniki, ekonomii, historii, literatury, socjologii i t. d. Wazyści przelęgenci będą płatni przez Komitet Okręgowy.

Niewątpliwie, że praca ta ułatwiłaby netykietyko te powiększył szeregi organizacji, ale zdołałby jej tysiące nowych sympatyków wśród wychodźców polskiego na Wschodzie. Do zaangażowania przelęgenci wybrano tow. Popiawskiego i tow. Łojkę. Urządzeniem ogłoszeniem odczytów zajmą się poszczególne oddziały w swych miejscowościach.

Aktualniejszymi miejscami Związku Socjalistów Polskich od samego początku zły z pomocą strajkiem w Passaic. Komitet Okręgowy uchwalił wysłać na zjazd z szeregiu kasy \$10 i zwrócić się do oddziałów o dalszą pomoc braci strajkujących, bo niema wiadomości na szybkie zakończenie tej długiej walki wyżytkiwanych „nowoczesnych niewolników” przez baronów przemysłu tchakiego.

Piknik Tow. Wzajemnej Pomocy „Narajów”

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy „Narajów” urządziło piknik polonijny z kontestem piękności w niedzielę dnia 29-go sierpnia, o godzinie pierwszej po południu, w Olympic Parku, po 875 Second Ave. Astoria, L. I. Wstęp na zabawę 50 centów.

Muszą doborowa. Gra w kręgle, gra na organach, różne niespodzianki. Urządzając ten piknik Towarzystwo „Narajów” przypomniało, że komitet stara się satysfakcjonować swoich członków tak jak zawsze na naszych zabawach, a że satysfakcja nie zaspokoiła to sami o tem dookoła wiele z zabaw poprosznych. Zwalnia Towarzystwo „Narajów” to jedyna znakomita zabawa w sezonie. Dojazd z New Yorku—Second Ave. Elevated do 87th Street, skąd do Astoria Train i jechać do Dittmars Ave. lub z R. T. Subway do Grand Central, skąd do Astoria Train i jechać do Dittmars Ave.

Wielki Piknik „Gwiazdy Wolności”

Doroczny wielki piknik polonijny z kontestem piękności, urządził Tow. Dramatyczny i Burleski Pomocy Gwiazdy Wolności w New Yorku, w niedzielę dnia 29-go sierpnia, w National Parku, 1-19 Forest St. Wladfield, L. I.

Muszą doborowa polska pod dyktando M. Stopera. Gra w kręgle o nagrody. Bufet będzie zaopatrzony w różnego rodzaju i napoje. Wstęp 50c. Dojazd do parku 5-c. A więc proszę pamiętać datę.

Wstępnie do Komitetów im. Piłsudskiego!

